



ŚWIATŁO

NR 10 (41) MIESIĘCZNIK PARAFII PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚW. I AKCJI KATOLICKIEJ w Brzostku GRUDZIEŃ 1999



Drodzy Parafianie

Dzieląc się z każdym z Was opłatkiem, patrząc na Hostię podczas każdej Mszy św. modlę się za Was i serdecznie życzę, byśmy wszyscy z wiarą i miłością świętowali **Wielki Jubileusz Zbawienia - Rok 2000**.

Niech ten szczególny Rok, będzie czasem łaski, miłosierdzia i zawierzenia.

Ojciec Święty Jan Paweł II w Bulli "*Incarnationis mysterium*" napisał:

Od dwóch tysięcy lat Kościół jest jakby kolebką, w której Maryja składa Jezusa, aby wszystkie narody mogły Go wielbić i kontemplować.

Oby dzięki pokorze Oblubienicy jeszcze bardziej zajaśniała chwała i moc Eucharystii, którą Ona sprawuje i przechowuje w swym łonie.

W znaku konsekrowanego Chleba i Wina Chrystus Jezus zmartwychwstał i uwielbiony, światłość narodów, objawia trwałość swojego Wcielenia. On pozostaje żywy i prawdziwy pośród nas, aby karmić wierzących swoim Ciałem i Krwią.

Niech te słowa Papieża będą dla nas inspiracją w radosnym przeżywaniu tego wyjątkowego wydarzenia, jakim będzie Jubileuszowy Rok Narodzin Jezusa. A betlejemską radość niech trwa nieustannie.

Pozostaję wdzięczny za Waszą modlitwę, życzliwość, współpracę i wszelką pomoc.

Wasz proboszcz
ks. Czesław Szewczyk

WIGILIA W RODZINIE



Punktem kulminacyjnym przeżyć adwentowych w rodzinie chrześcijańskiej jest Wigilia Bożego Narodzenia.

Niemal w każdym domu ubiera się choinkę, która jest symbolem "drzewa rajskiego". Przez swoją żywość i zieleń zachowaną nawet w zimie staje się symbolem Chrystusa jako "drzewa życia" a przez przyozdobienie jej świecami symbolizuje Chrystusa "światłość świata". Pod choinką ustawia się żłóbek dla upamiętnienia narodzenia Syna Bożego w Betlejem.

WILIA - WIECZERZA WIGILIJNA

Według starodawnego zwyczaju po zachodzie słońca, zgodnie z praktyką dawnych chrześcijan spożywa się obiad postny, złożony z kilkunastu tradycyjnych potraw. Uczta ma charakter religijny, bardzo uroczysty - świadczy o tym stary zwyczaj czytania fragmentu Ewangelii św. Łukasza o narodzeniu Chrystusa i wspólna modlitwa rodziny. Ceremoniom wieczerzy wigilijnej przewodniczy ojciec rodziny.

ŁAMANIE SIĘ OPLATKIEM

Najważniejszym wydarzeniem wieczoru wigilijnego jest dzielenie się opłatkiem. Obrzęd ten następuje po modlitwie i złożeniu sobie życzeń, a więc na samym początku wieczerzy wigilijnej, gdy ukaże się pierwsza gwiazda na niebie. Dzielenie się opłatkiem oznacza wzajemne poświęcenie się jednych dla drugich i uczy, że ostatni nawet kawałek chleba należy podzielić z bliźnimi, zbliża oddalonych, łączy umarłych z żywymi i jedna skłóconych.

WOLNE MIEJSCE PRZY STOLE

Znany i powszechny jest obecnie w Polsce zwyczaj pozostawiania wolnego miejsca przy stole wigilijnym. Jest ono przeznaczone dla przygodnego gościa. Z. Kossak pisze, że "ktokolwiek zajdzie w dom polski w święty, wigilijny wieczór, zajmie to miejsce i będzie przyjęty jak brat". Pozostawiając wolne miejsce przy stole wyrażamy serdeczną pamięć o naszych bliskich i drogich, którzy nie mogą świąt spędzić z nami. Wolne miejsce przy stole oznaczać może członka rodziny, który zmarł lub też pamięć o wszystkich zmarłych z rodziny.

(Dokończenie na str. 2)

BŁOGOSŁAWIEŃSTWO SIANA WIGILIJNEGO

Powszechnie zachowany jest w Polsce zwyczaj wkładania siana pod obrus na stół, przy którym będzie spożywana uroczysta wieczerza wigilijna. Przypomina ono nam ubóstwo groty betlejemskiej i Maryi, która złożyła narodzonego Chrystusa na sianie w żłobie.

P. Wspomożenie nasze w imieniu Pana.

W. Który stworzył niebo i ziemię.

P. Módlmy się. Wszechmogący wieczny Boże, racz pobłogosławić to siano, które umieściliśmy na wigilijnym stole, by przypominało nam ubóstwo groty betlejemskiej, w której narodził się Twój Syn Jezus Chrystus i spraw, abyśmy nie troszczyli się o to co mamy jeść lub pić, w co mamy się przyodziać, lecz byśmy zabiegali o sprawy Królestwa Bożego i radowali się z obecności w naszej rodzinie Twojego Syna Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków.

W. Amen.

(Ojciec kropi siano wodą święconą i umieszcza je na środku stołu wigilijnego).

CHRZEŚCIJAŃSKI OBRZĘD WIECZERZY WIGILIJNEJ

W tej uroczystej chwili wychwalamy Boga, naszego Ojca, za świętą noc, którą teraz wspominamy, a w której Jego Syn Jezus Chrystus narodził się z Maryi Dziewicy. Przeżyjmy tamto wydarzenie opisane w Ewangeli.

SŁOWO EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA

"W owym czasie wyszło rozporządzenie Cezara Augusta, żeby przeprowadzić spis ludności w całym państwie. Pierwszy ten spis odbył się wówczas, gdy wielkorządcą Syrii był Kwiryniusz. Wybierali się więc wszyscy, aby się dać zapisać, każdy do swego miasta. Udał się także Józef z Galilei do Judei, do miasta Dawidowego zwanego Betlejem, ponieważ pochodził z domu i rodu Dawida, żeby dać się zapisać z poślubioną sobie Maryją, która była brzemienna. Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. Porodziła swego pierworodnego Syna, owinęła go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie.

W tej samej okolicy przebywali w polu pasterze i trzymali straż nocną nad swoim stadem. Naraz stanął przy nich anioł Pański i chwała Pańska zewsząd ich oświeciła tak, że bardzo się przestraszyli. Lecz anioł rzekł do nich: "Nie bójcie się! Oto zwiastuję radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest mesjasz, Pan. A to będzie znakiem dla was: znajdziecie Niemowlę owinięte w pieluszki i leżące w żłobie". I nagle przyłączyło się do anioła mnóstwo zastępów niebieskich, które wielbiły Boga słowami: "Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli". (Łk. 2. 1-14)

WSPÓLNA MODLITWA

Chrystusa, który przyszedł na świat, aby nas zbawić prosimy słowami:

Obdarz nas miłością i pokojem!

Panie Jezu, udziel naszej rodzinie daru miłości, zgody i pokoju.

Obdarz nas miłością i pokojem!

Panie Jezu, obdarz szczęściem i radością naszych sąsiadów, przyjaciół i znajomych.

Obdarz nas miłością i pokojem!

Panie Jezu, wszystkich opuszczonych, samotnych, chorych i nieszczęśliwych pociesz i umocnij Dobrą Nowiną Zbawienia.

Obdarz nas miłością i pokojem!

Panie Jezu, naszych zmarłych krewnych, bliskich i znajomych obdarz szczęściem i wiecznym zbawieniem.

Obdarz nas miłością i pokojem!

Zjednoczeni w miłości, odmówmy wspólne modlitwę, której nauczył nas Jezus Chrystus:

Ojciec nasz..

Polećmy Bogu przez pośrednictwo Matki Jezusa Chrystusa - naszą rodzinę, naszych przyjaciół, sąsiadów, gości, samotnych, chorych.

Zdrowaś Maryjo...

Panie Boże, Ty sprawiłeś, że ta święta noc zajaśniała blaskiem prawdziwej światłości Twojego Syna: spraw, abyśmy jaśnieli blaskiem Twojej światłości w naszym codziennym postępowaniu.

Pobłogosław nas i te opłatki, którymi będziemy się dzielić zwyczajem naszych ojców. naucz nas dzielić się chlebem, miłością i życzliwością z każdym człowiekiem. Obdarz nas wszystkich Twoim pokojem, abyśmy wspólnie sławili Twoją ojcowską dobroć. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

ANIOŁ PAŃSKI

P. Anioł Pański zwiastował Pannie Maryi.

W.I poczęła z Ducha Świętego.

Zdrowaś Maryjo...

P. Oto ja służebnica Pańska.

W.Niech mi się stanie według słowa Twego.

Zdrowaś Maryjo...

P. A słowo stało się Ciałem.

W.I mieszkało między nami.

Zdrowaś Maryjo...

P. Módl się za nami, Święta Boża Rodzicielko.

W.Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych.

Módlmy się: Prosimy Cię, Boże, wlej w nasze serca swoją łaskę, abyśmy poznawszy za zwiastowaniem anielskim Wcielenie Chrystusa, Syna Twojego, przez Jego Mękę i Krzyż zostali doprowadzeni do chwały zmartwychwstania. Przez Chrystusa Pana naszego.

W.Amen.

P. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu.



2000 LAT CHRZEŚCIJAŃSTWA

Gdy nadeszła pełnia czasu...

Żyjemy w cieniu roku 2000. Wystarczy włączyć telewizję, czy przeglądnąć gazetę, aby dostrzec, jak wiele emocji wzbudza ta data. Specjaliści z dziedziny elektroniki przestrzegają przed niebezpieczeństwem awarii komputerów, od których coraz bardziej zdajemy się być uzależnieni. Masowo pojawiają się przepowiednie, zapowiadające straszliwe kataklizmy. W głównych punktach miast pojawiły się specjalne zegary, odmierzające czas, jaki pozostał do końca tego tysiąclecia. Także Kościół przygotowuje się do uroczystych obchodów tej daty. Dlaczego ten rok wywołuje takie poruszenie w sercu każdego człowieka? Czym jest właściwie czas?

Spróbujmy na to pytanie odpowiedzieć nie z punktu widzenia filozofii, lecz zastanówmy się, jak jest rozumiany czas w Piśmie Świętym. Biblia powstała w dwóch kulturach: żydowskiej i greckiej. Dla Hebrajczyka czas nie był prostym następstwem przyszłości, teraźniejszości i przeszłości, lecz przestrzenią, która oddziela człowieka od Boga. Naród wybrany w ciągu swych burzliwych dziejów trwał dzięki obietnicy, jaką otrzymał od Boga. Coroczna Pascha nie była dla Żydów tylko pamiątką cudownego wyjścia z Egiptu. Można powiedzieć, że każdy Hebrajczyk, w ów dzień, rzeczywiście wychodził na nowo z niewoli, przechodził przez Morze Czerwone i zawierał przymierze pod Synajem. Nam, wychowanym w kulturze grecko-rzymskiej, wydaje się to nie do pojęcia. Zrozumiałe są więc trudności, przed jakimi stanęli autorzy ksiąg Nowego Testamentu, gdy musieli przedstawić takie pojęcie czasu, całkowicie obce ludziom wychowanym w kulturze greckiej. Bez niego cała Historia Zbawienia stawała się trudna do zrozumienia. Szczególnie misja Chrystusa. Na szczęście język grecki posiada dwa terminy na określenie czasu: *chronos* i *kairos*. Terminy te zasadniczo różnią się między sobą. *Chronos* pokrywa się znaczeniowo z naszym pojęciem czasu, jest to rzeczywistość płynąca, którą można zmierzyć, lecz nie posiada sama w sobie żadnej wartości. Natomiast *kairos* oznacza czas bardziej od strony ludzkiego przeżycia, w którym dokonuje się coś niezwykłego. Z tej przyczyny,

że Bóg wkroczył w życie człowieka w niespotykany dotąd sposób.

Z chrześcijańskiego punktu widzenia prawie 2000 lat temu *chronos* jakby zamienił się w *kairos*. Oto Syn Boży Jezus Chrystus uniżył samego siebie i przyjął ludzkie ciało z Maryi Dziewicy. Całe Jego życie ziemskie poświęcone było jednemu celowi: objawienia człowiekowi miłosiernej miłości Boga Ojca



i odkupienia całego rodzaju ludzkiego. Dokonał tego przez głoszenie słowa i ofiarę na krzyżu. dzięki temu została przywrócona więź między Bogiem a człowiekiem, którą zniszczył grzech pierworodny. Wypełniły się wszystkie obietnice Starego Testamentu.

Jak więc wytłumaczyć fakt, że członkowie Narodu Wybranego nie rozpoznali znaków wypełniania się zapowiedzi proroków? Przecież żyli nimi przez wieki. Na ich oczach dokonywała się ekonomia zbawienia. Kto był lepiej przygotowany na rozpoznanie *kairosu*, błogosławionego czasu wypełnienia obietnic mesjańskich?

Zastanówmy się nad tym i pomyślmy, czy potrafimy wykorzystać łaskę jaką otrzymaliśmy. Albowiem także nam została dana obietnica i oczekujemy jej wypełnienia. Chrystus obiecał nam, że jeśli będziemy żyć zgodnie z Jego nauką, zostaniemy zbawieni. Jednak wymaga to od nas wysiłku, zwalczania pokus i ciągłego nawracania się. Dlatego, czy nie łatwiej zapomnieć o Jego słowach? Można to uczynić, ale wówczas nasze życie stanie się zwykłym ciągiem zdarzeń. Miejsce *kairosu* zajmie *chronos*.

Jeżeli uważnie przeczytamy Ewangelię

wówczas przekonamy się, że nie wszyscy wykorzystali łaskę spotkania z Jezusem. Przyjrzyjmy się dwóm postawom, które reprezentują celnik Zacheusz i bogaty młodzieniec. Dla Zacheusza spotkanie z Chrystusem stało się punktem zwrotnym. O ich spotkaniu wspomina ewangelista Łukasz. Zacheusz bardzo pragnął zobaczyć Pana, a Jezus wyszedł na spotkanie jego marzeniu. Sam wyraził chęć zatrzymania się u niego. Współcześnie nie zawsze potrafimy zrozumieć konsternację tłumy. W Ewangeliach określenie "celnik" było synonimem kolaboranta i zdierycy. Nazwanie kogoś celnikiem traktowano jako obelgę, a ich samych otaczano pogardą. Żaden prawowitny Żyd nie przyjąłby gościny w domu celnika. To co się stało z Zacheuszem znajdziemy w ewangelicznym opisie: „(...) Zacheusz stanął i rzekł do Pana: Panie, oto połowę mego majątku daję ubogim, a jeśli kogo w czym skrzywdziłem, zwracam poczwórnienie" (Łk 19,8).

Jak cudowna przemiana zaszła w sercu tego człowieka! Jedyną bowiem motywacją do przyjęcia tak hańbiącego zajścia mogła być tylko chęć zysku. Spotkanie z Jezusem zmieniło smutne życie celnika. Wegetacja bez celu, wśród wrogich ludzi, przeszła w radość życia oddanego Bogu. Tak jak nawoływały pisma Starego Testamentu. Bezmyślne następstwo wydarzeń, *chronos*, zamienił się w *kairos*. Celnik wykorzystał swą szansę, lecz nie uczynił tego bogaty młodzieniec z Ewangelii według św. Mateusza. Przyszedł, aby poznać co czynić by się zbawić, ale wymagania Chrystusa wydały mu się zbyt trudne, dlatego odszedł zasmucony. Łaska jaką otrzymał pozostała bez odpowiedzi.

Powinniśmy zawsze mieć na uwadze, że żyjemy w czasach po przyjściu Chrystusa. Lecz w ciągłym pośpiechu, jaki charakteryzuje nasz wiek, nieustannie o tym zapominamy. Przedkładamy *chronos* nad *kairos*. Znajdujemy się wówczas w sytuacji bogatego młodzieńca, i tylu innych, którzy nie rozpoznali znaków czasu. Toteż przełom tysiącleci staje się dla nas szansą ponownego odkrycia Chrystusa, o którym św. Paweł napisał: "Gdy jednak nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty, zrodzonego pod Prawem, aby wykupił tych, którzy podlegali Prawu, abyśmy mogli otrzymać przybrane synostwo" (Ga 4, 4-5).

kl. Stanisław Szczepanik



Dzieje Jubileuszów

Jak zaznacza autor Księgi Kapłańskiej Starego Testamentu, około 1250 r. przed narodzeniem Chrystusa Mojżesz wprowadził lata jubileuszowe. Początkowo jubileusz przypadał w każdy 7 rok, później obchodzono go co 49 lat.

22 lutego 1300 r. papież Bonifacy VIII ogłosił uroczystą bullą pierwszy rzymski Rok Jubileuszowy, który miał być obchodzony co 100 lat. Ostatecznie jednak papież Paweł II w 1470 r. wyznaczył każdy 25 rok jako Jubileuszowy. Dlatego rok 1950 został wyznaczony przez ówczesnego papieża Piusa XII Rokiem Jubileuszowym. Hasło jego brzmiało: wielki powrót i wielkie przebaczenie. Napis ten umieszczono na wielkiej bramie z brązu, którą ufundowała diecezja bazylijska. Zasadniczymi motywami Roku Świętego było: uświęcenie chrześcijan poprzez modlitwę i utrwalenie pokoju. Był

to czas tzw. zimnej wojny, dlatego nie było pielgrzymów spoza żelaznej kurtyny. Tradycyjnego otwarcia Świętej Bramy dokonał papież w wigilię Bożego Narodzenia 1949 r. Przybyli licznie pielgrzymi, około 3,5 miliona wiernych wszelkimi możliwymi środkami transportu. Pewien hiszpański przemysłowiec Maimo przybył pieszo w 37 dni z Barcelony do Rzymu. Tegoż roku 1 listopada 1950 Ojciec Święty Pius XII ogłosił dogmat Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Wyniesiono do chwały ołtarza Marię Goretti, Dominika Savio, Wincentego Pallottiego i Antoniego M. Clareta. Następny Rok Święty został ogłoszony 1975 r. za pontyfikatu Pawła VI. Był on pierwszym od zakończenia obrad Soboru Watykańskiego II. Ten kolejny jubileusz został już zapowiedziany w maju 1973 r. i ogłoszony bullą Apostolorum Limina. Papież

Paweł VI zarządził, aby uroczystości poprzedzające Rok Święty obchodzone były w poszczególnych diecezjach. Godnym zauważenia jest fakt niezwykle licznego udziału młodzieży we wszystkich uroczystościach związanych z jubileuszami. Ojciec Św. ogłosił 5 stycznia dniem pokoju, 11 maja dniem środków społecznego przekazu i 19 października dniem misyjnym.

Nadzwyczajne Święto Jubileuszowe miało miejsce w 1983 r.



Jan Paweł II podczas Pasterki 24 grudnia 1999 r. symbolicznym uderzeniem młotka w Drzwi Święte rozpocznie Jubileusz Roku 2000.

A. Szczepański

uczeni o Bogu

Karol Darwin
1809-1882

Stwórca natchnął życiem kilka form lub jedną tylko i gdy planeta nasza podlegając ścisłym prawom ciężenia dokonywała swych obrotów, z tak prostego początku zdołał się rozwinąć nieskończony szereg form najpiękniejszych i najbardziej godnych



Juliusz Słowacki 1809-1849



Śnię, tworzę, używam harfy
I to jest moja poetycka droga.
Czynić z mego życia poemat dla Boga.
Chociaż usłyszę głosy urągania,
Nie dbam, czy wzrastać będą -
czy ucichać.
Lecz się umarłych zgrają nie zatrwo-

Justus von Liebig
1803-1873 *Chemik niemiecki*

Ten tylko naprawdę poznać może wielkość i mądrość Stwórcy, kto usiłuje wczytać Jego myśli w wielkiej księdze zwanej przyrodą.



o firankach w stajni

Gdyby przyszli do Ciebie wtedy
w świętą noc
kiedy świeciła jedna czytelna gwiazda
ci co uważają że trzeba wszystko mieć żeby nie przestać być
ci co się boją bezradności Twoich narodzin
może chcieliby przykryć Cię wełnianą kołdrą
pozawieszać firanki w stajni
sprawić świętemu Józefowi rękawiczki te najcieplejsze
z jednym pal-

cem
założyć centralne ogrzewanie
bardziej wpływowi pisaliby do urzędu kwaterunkowego
o mieszkanie dla Ciebie z wygodami
żebyś nie mieszkał kątem
nieufni doszukiwaliby się w podskakującym ośle
kucyka trojańskiego z podejrzanym sumieniem
najodważniejsi zaczęliby protestować powołując się
na Deklarację praw człowieka i obywatela
i wszystkie dekrety o wolności wyznań
poeci ubieraliby Betlejem w liryczne wykrętasy
malarze smarowaliby złotym pędzlem
w najlepszym wypadku modliliby się do Ciebie
jak do małego milionera
złożonego umyślnie na sianie
a Ty tłumaczyłbyś otwartymi oczami
ze zmarzniętą matką przy policzku
że naprawdę jesteś
więc oddajesz wszystko

ks. Jan Twardowski



KRONIKA DUSZPASTERSKA

listopad - grudzień

**Z naszej wspólnoty odeszli, ze znakiem wiary
i nadziei w zmartwychwstanie, do życia wiecznego:**

1. Maria Kobak, ur. 1922 r. - Brzostek
2. Maria Foryś, ur. 1927 r. - Klecie
3. Piotr Kluz, - Zawadka Brzostecka

**Do wspólnoty parafialnej poprzez Chrzest Święty
zostali przyjęci:**

1. Dominik, Filip Rączka - Brzostek
2. Katarzyna Piekarczyk - Brzostek
3. Piotr, Damian Ogrodnik - Nawsie Brzostockie
4. Agata Żydek - Brzostek
5. Beata Józefczyk - Nawsie Brzostockie

MAŁE ABC chrześcijanina

Urząd posługi

Teologia urzędów kościelnych, która za kryterium swej refleksji obiera przykład Jezusa, nie może o urzędach biskupa, kapłana, diakona, a nawet papieża, mówić jedynie w aspekcie prawnie usankcjonowanego wykonywania otrzymanej władzy. Od chwili umycia przez Jezusa nóg swym uczniom w Wieczerniku urzędy w Kościele są urzędami posługi. Znajduje to szczególny wyraz w słowach św. Pawła: "Stałem się niewolnikiem wszystkich, aby tym liczniejsi byli ci, których pozyskam" (1 Kor. 9, 19). Chciał być "sługą Chrystusa" (por. 1 Kor. 4,1), nie okazującym "władztwa nad wiarą", lecz "współtwórcą radości" (por. 2 Kor. 1,24) i sługą, jednania (por. 2 Kor. 5,20 - 6,3).

Wieczerza Pańska

W nocy przed swą śmiercią zaprosił Jezus uczniów na wieczerzę paschalną. Podczas niej wziął chleb i wino, nazwał je swoim Ciałem i swoją Krwią i w ten sposób ustanowił wieczną pamiątkę swojej obecności. Wydarzenie to różnie interpretuje się we współczesnych wyznaniach chrześcijańskich. Katolicy uznają chleb i wino, po wypowiedzeniu nad nimi przez kapłana słów Jezusa z Ostatniej Wieczerzy, za prawdziwe Ciało i prawdziwą Krew Jezusa Chrystusa, które na zawsze już takimi pozostają, tzn. dopóki zachowują się postaci chleba i wina (stąd tabernakulum, monstrancja i procesja w Boże Ciało). Luteranie także wierzą w realną obecność Chrystusa pod postaciami chleba i wina, ale tylko w chwili przyjmowania ich w wierze przez wspólnotę i poszczególnych wierzących. Reformatorzy (Kalwin) natomiast widzą w Wieczerzy Pańskiej tylko pamiątkę, symboliczne przypomnienie, Ostatniej Wieczerzy Jezusa z Jego uczniami. Przeciwności więc wydają się nie do przeczygnięcia. Nowsza biblistyka jednak bardzo zbliża do siebie wszystkich chrześcijan. Według jej wykładni obrzęd chleba i wina był w samej rzeczy wyrazem samopoświęcenia się Jezusa, rzeczywistej Jego obecności jako daru, który Jezus przekazał swoim uczniom. Dla wszystkich zaś musi stać się jasne, że my, ludzie, nie dokonujemy tu niczego, przyjmujemy tylko obecność Jezusa, który sam daje siebie.

Wieczność

Wyobrażenie o nieskończonym trwaniu (a więc bez początku i końca); pojęcie czasu, które jednak jest zaprzeczeniem czasowości albo przekracza czas. Wiara chrześcijańska rozumie przez "wieczność" przymiot Boga. Bóg jest czystą teraźniejszością, wolną od stawiania się i przemijania, nie mającą ni początku, ani końca. Prośba: "Wieczny odpoczynek, racz mu (jej, im) dać, Panie!" jest - mając na uwadze człowieka jako istotę czasową - sprzeczną. Przez Chrystusa (który wraz z nami podzielił egzystencję czasową) czas człowieka został usytuowany jednak w wieczności Boga.

KALENDARIUM LITURGICZNE

31 XII

Wspomnienie św. Sylwestra I, papieża

Św. Sylwester urodził się w Rzymie, święcenia kapłańskie otrzymał z rąk papieża św. Marcela podczas krótkiego okresu spokoju, poprzedzającego prześladowania rozpętane przez Dioklecjana i Maksymiana oraz triumfu Konstantyna Wielkiego w roku 312.

Wstąpił na Stolicę Piotrową w roku 314, w rok po edykcje tolerancyjnym Konstantyna. Tego samego roku wysłał czterech legatów, by reprezentowali go na soborze Kościoła Zachodniego w Arls. Za jego pontyfikatu zebrał się w roku 325 w Nicei, w Azji Mniejszej, pierwszy powszechny sobór biskupów chrześcijańskich z całego cesarstwa. Sobór przyjął zwięzłe sformułowania dogmatów chrześcijańskich (tzw. nicejski symbol wiary) i potępił naukę Ariusza podważającą dogmat o Trójcy Świętej i zaprzeczającą Boskiej naturze Chrystusa. Nie mogąc z uwagi na podeszły wiek, osobiście uczestniczyć w soborze, św. Sylwester wysłał swoich legatów, którzy jako pierwsi (przed patriarchami Aleksandrii i Antiochii) podpisali dekrety soborowe. Zasiadał na tronie Piotrowym niespełna dwadzieścia pięć lat. Zmarł w roku 335.

Modlitwa dnia: Panie, pomóż Twojemu ludowi, którego wspomaga wstawiennictwo św. Sylwestra, Twojego papieża. Spraw, aby lud Twój przeżył doczesne życie tak, aby mógł osiągnąć życie wieczne w niebie. **Amen.**

3 I

Wspomnienie św. Genowefy, dziewicy, patronki Paryża.

Genowefa urodziła się około roku 422 pod Paryżem. Gdy miała siedem lat przybył do jej rodzinnej wioski św. German, w celu zwalczania herezji Pelagiusza. Dziwczynka stała wśród tłumu, który zgromadził się wokół świątobliwego biskupa. Św. German dostrzegł ją i przepowiedział jej, że zostanie świętą. Na jej życzenie św. biskup zaprowadził ją do kościoła, gdzie w obecności wszystkich wiernych poświęcił ją Bogu jako dziewicę. Kiedy rozeszła się wieść, że nadciągają wojska Attyli, mieszkańcy Paryża zaczęli przygotowywać się do ucieczki, św. Genowefa przekonała ich, że mogą odwrócić karę Bożą przez post i modlitwę i w ten sposób zapewnić sobie opiekę niebios. Wydarzenia, które nastąpiły, potwierdziły przepowiednie, gdyż barbarzyńcy nagle zmienili kierunek marszu. Życie św. Genowefy było ascetyczne, wypełnione modlitwą i pełne poświęcenia. Umarła w roku 512.

Modlitwa dnia: Boże, który zesłałeś na św. Genowefę dary niebios, pomóż nam w czasie naszej ziemskiej wędrówki naśladować jej cnoty i wraz z nią cieszyć się wieczną radością w niebie. **Amen.**

W. N.

SZYFROGRAM

7	11	26	27	31	13	Jeden z darów Ducha Świętego
5	33	16	17	8		Sztuka teatralna Szymona Szymonowicza
2	21	23	28	14		Nasz premier Jerzy
29	4	25	1			Owad atakujący bydło
34	6	19	32			Sędzia turecki

3	10	22	30	Jezioro wewnątrz atolu
35	12	15		Niemieckie imię
24	20	18		Gatunek wierzby
9				Symbol chemiczny siarki

A. Szczepański

Litery z krątek opisanych w prawym dolnym rogu tworzą hasło, będące rozwiązaniem krzyżówki.

Rozwiązanie z poprzedniego numeru: **DUSZE SPRAWIEDLIWYCH SĄ W RĘKU BOGA**



Hasło:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
31	32	33	34	35										

Redaguje zespół pod kierownictwem ks. Wojciecha Wiśniowskiego
Parafia Podwyższenia Krzyża Świętego, 39-230 Brzostek, tel. (014) 68-30-300